

**S
t
u
d
i
a
s
i
e
r
a
n
d
a
n
a**

ISSN 2299-2928

Dr Marek Tański
Teoria kod-emocje Kazimierza Obuchowskiego
a wartość zdrowia

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Summary

Author analyzes the theory of Kazimierz Obuchowski in the context of health behavior. Distinguishes two codes: a specific code and code hierarchy, which enhance health behaviors.

Keywords: code, value, behavior

Streszczenie

Autor analizuje teorię Kazimierza Obuchowskiego w kontekście zachowań zdrowotnych. Wyróżnia dwa kody: kod konkretny i kod hierarchiczny, które uwydatniają zachowania prozdrowotne.

Słowa kluczowe: kod, wartość, zachowanie.

Kazimierz Obuchowski jest znaczącą postacią w antropologii, obejmującej nie tylko psychologię, ale także filozofię. W psychologii Obuchowski wyznaczył kierunek badań nad mechanizmami rozwoju człowieka związanymi z intencjonalnością. W niniejszym, krótkim opracowaniu staram się odpowiedzieć na pytanie jaki jest związek jego teorii kod-emocje z problematyką zdrowia? Co wyznacza jego zachowania prozdrowotne a co powoduje zakłócenia w odbiorze wartości witalnych, bez których nie sposób pomyśleć o rozwoju człowieka?¹ Do ważniejszych publikacji książkowych psychologa związanych z problematyką wartości zdrowia autora należą: *Psychologia dążeń ludzkich* (1966), *Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych* (1970), *Adaptacja twórcza* (1985), *Człowiek intencjonalny* (1993), *Od przedmiotu do podmiotu* (2000).

Gdybyśmy dla prowadzonych rozważań przyjęli za Kazimierzem Obuchowskim tezę, iż orientacja człowieka realizowana jest za pomocą wyspecjalizowanych, niezależnych od siebie kodów, to można byłoby mówić o: kodach synkretycznych i kodach hierarchicznych. Każdy taki kod jest językiem-narzędziem, dzięki któremu człowiek komunikuje się ze światem.² Stąd też funkcjonują kody mniej lub bardziej przystosowane do operacji poznawczych wpływających na zachowania prozdrowotne. W wyborze kodu dołączają się emocje, wpływając wprost lub pośrednio na skuteczność realizowanych przez człowieka zadań.

¹ Jako że przedmiot niniejszych analiz pojawił się już w moich badaniach wykorzystam opracowanie *O różnicach między moralnością a moralizmem z perspektywy psychologicznej i aksjologicznej* „Ruch Filozoficzny” 2011, Tom LXVIII, nr 2, s. 317-327.

² Zob. J. Bartoszewski, *Spotkanie filozofa z rzeczywistością. Z badań nad myślą filozoficzną Mordecaia Roshwalda*, Wyd. Bartosz, Warszawa 2013, s. 100.

Wyróżnienie tych dwóch kodów bardziej uwyraźni meandry ludzkich zachowań prozdrowotnych. Kody konkretne są nośnikiem konkretnych doświadczeń, kształtują asocjacje lub obrazy rzeczywistości³. Natomiast obrazy i asocjacje są reprezentacją ubiegłego doświadczenia, nasyconego emocjami. Tam, gdzie panuje bezrefleksyjność, a za działanie jednostki odpowiadają proste impulsy odruchowo-warunkowe, trudno dostrzec jakiegokolwiek przejawy refleksji. Sytuacja ta otwiera możliwość powstawania, tworzenia różnych fikcji myślenia życzeniowego, a nawet urojeń. Emocje, niepoddane kontroli jednostkowej refleksji również przyczyniają się do powstawania myśli życzeniowych. Oceny, decyzje moralne wynikają wówczas wprost z owych myśli. Człowiek ma poczucie, iż jego bezrefleksyjne, odruchowe ewaluacje (wartościowania) są bardziej jego, niż jakiegokolwiek oceny opierające się na przesłankach rozumowych. Gdy tymczasem wartościowanie, w którym dominują proste oceny w kategoriach zły-dobry, nie uwzględniające niekiedy całej złożoności sytuacji, mogą być przecież narzucone lub dane z zewnątrz. Tym niemniej człowiek dalej będzie utrzymywał w sobie przeświadczenie, iż wiedza dostarczona przez innych, jako niepodważalnych autorytetów, jest jego. Można wnioskować, iż przywiązuje się bardziej do ewaluacji przedmiotowych danych mu z zewnątrz, niż do ocen będących wynikiem jego samodzielnego, krytycznego, znającego ryzyko błędu rozumowania. Brak dystansu do własnych emocjonalnych impulsów, niepoddanych kontroli rozumu, swoista naturalność wiedzy odruchowej powoduje, iż racje przyjęte z zewnątrz są subiektywnie bliższe (bo nie wymagają wysiłku intelektualnego), niż racjonalny osąd zastanej sytuacji. Oceny człowieka stanowiące rezultat indywidualnego, a nie kolektywnego namysłu, są brane pod lupę i często zarzuca się im matactwo i niekompetencje. Mniemanie to wypływa z dość oczywistego faktu, iż naturalną właściwością umysłu, a w tym także języka, jest dawanie pierwszeństwa zdarzeniom trwałym i jednoznacznym, nieulegającym zbyt gmatwaninie wartościowań ludzkich. Aktywność odtwórcza, nieselektywne oraz często bezrefleksyjne gromadzenie doświadczeń – oto niektóre znamiona zachowań, opartego na kodach synkretycznych.

Ale powróćmy do wyżej wspomnianych obrazów stanowiących często splot jednostkowych idiosynkrazji, wpływających z wcześniejszego doświadczenia, zapisanego przez kody konkretne, rozumiane tutaj jako język komunikacji ze światem. Obrazy umożliwiają radzenie sobie z trudną rzeczywistością, kiedy ciśnienie chwili nie pozwala na wykorzystanie przez człowieka skomplikowanych, niekiedy bardzo złożonych konceptualizacji, a konieczność działań nagłych przez człowieka jest jedynym rozwiązaniem

³ Zob. K. Obuchowski, *Człowiek intencjonalny*, PWN, Warszawa 1993, s. 58-67.

dla podtrzymania jego psychologicznego poczucia tożsamości. Wykorzystanie obrazów ma jednak też ujemne konsekwencje: uzależnia człowieka od tymczasowości oraz doraźności doświadczenia jego aktualnej recepcji bez krytycznego wglądu i dystansu. Na doraźność sytuacji nakładają się wcześniejsze ludzkie doświadczenia, które tym bardziej mogą zniekształcać odbiór otaczającego świata. Ponadto obrazy nie umożliwiają dokonywania różnych symulacji, które pozwalałyby na wgląd w złożoność sytuacji.

W kontekście owych obrazów wynikających z kodów konkretnych, które wpływają na zdrowie, można mówić o postawie perfekcjonizmu jako dążenie do doskonałości, które przybiera postać wyrzeczenia. Niestety, zdaniem poznańskiego uczonego przybiera charakter patologiczny, bowiem prowadzi do zanegowania postawionych przez człowieka celów. Obuchowski traktuje aspiracje doskonałości jako często nierealistyczne, prowadzące jednocześnie do autodestrukcji. Wartość wyrzeczenia związana z dążeniem do potrzeby doskonałości opartej na motywach egoistycznych, jest najczęściej środkiem podtrzymującym kultywowanie i pielęgnowanie idealnego obrazu własnego *ja*. Odnosi się to najczęściej do praktyk wzmacniających poczucie wewnętrznej samokontroli, wyższości, określających wyidealizowany obraz *ja*, pozorujący osiągnięcie perfekcji. W człowieku dążącym do doskonałości występuje motywacja egoistyczna, która przekreśla koncentracje na wyższych dobrach. „Może byłby wówczas lepszy dla innych i dla siebie, mniej doskonały, a więc bardziej do życia”⁴. Nieugięty formalizm związany z dążeniem do doskonałości staje się przyczyną braku oderwania się od siebie. Brak oderwania od siebie wynika z egocentryzmu, wtrącającego człowieka w tyranie obowiązku, wiążąc go fikcyjną, fałszywą wizją postępowania w świetle wymagań ideału doskonałości.

Perfekcjonizm ma nie tylko wymiar światopoglądowy, religijny, ale również zaznacza się w sferze techniki⁵. Oparty jest wówczas na kryterium zysku i konkurencji jako czynnika usensowniającym zysk. Trudno zatem traktować to dążenie jako zmierzanie do wartości bezwzględnej, która stoi ponad kategoriami użyteczności. Raczej bliski staje się mu obszar wartości instrumentalnych jako istotny dla kreacji cywilizacji przemysłowej, przystosowania się człowieka do zmiennych warunków życia, pozwalając mu na znalezienie właściwego miejsca w świecie. Dążenie to wynika z realizacji wartości instrumentalnej jako środek do celu. W tym przypadku inni ludzie są traktowani zgodnie z rolą, jaką mogą odegrać

⁴ K. Obuchowski, *Od podmiotu do przedmiotu*, wyd. 2, AB, Bydgoszcz 2001, s. 86.

⁵ M. Tański, *Antropologiczno-aksjologiczne aspekty koncepcji człowieka w ujęciu Kazimierza Obuchowskiego*, BG UP, Kraków 2014.

w urzeczywistnianiu zamierzonych celów. Nie są postrzegani jako wolni, autonomiczni, których zrozumienie wymagałoby zapoznania się z ich biografią, ale jako przedmioty, mogące sprzyjać lub utrudniać realizację zamierzonych celów. „Człowiek narzędzie Jest, przydatny lub nieprzydatny, dostosowany lub niedostosowany”⁶. Kategorie przydatności i dostosowania najbardziej go określają.

Perfekcjonizm obejmuje coraz większe obszary życia społecznego, powodując swoistą schizofrenię kultury, w której mogą działać dwie sprzeczne ze sobą hierarchie wartości zaznaczające się w działaniu. Z uwagi na oddziaływania instytucjonalne, kryzys ekonomiczny, człowiek musi wybrać jedną z nich, natomiast w sytuacji zagrożenia ujawnia się tendencja do ujmowania rzeczywistości w kodach konkretnych. Systemy wartości opierający się na kodach abstrakcyjnych wydają się niepewne i ryzykowne w sytuacji, gdy pojawiają się także naciski instytucjonalne, sprzyjające rezygnacji z przestrzegania wartości moralnych. Kierowanie się wartościami etycznymi staje się prywatną sprawą człowieka, a nawet egoizmu. Nawet absolutystyczny werbalizm zostaje wyrugowany, a pojawia się cynizm tych, którzy dla dostosowania się do sytuacji bez próby podjęcia ryzyka odpowiedzialności odrzucają wzniosłe, bezwzględne wartości jako nieżyciowe, nieprzekładalne na język praktyki. Większość jednak, zdaniem poznańskiego badacza, podejmuje działania w ramach systemu doskonalenia się wynikającego z wartości instrumentalnej fundującej zysk i częściową rezygnację z systemu wartości moralnych. Zgodne jest to dążenie ze współczesną cywilizacją, koncentrującą się na wartościach utylitarnych, względnych, mających podstawy we własnej użytkowości. Narażeni są przez to na sytuację zmagania się nieustannie z konfliktem moralnym w obrębie ich własnego *ja*, polegającym na wyparciu ze świadomości wartości bezwzględnych,⁷ takich jak dobroć serca, godność ludzka i inne. Wartości tych nie sposób sprowadzić jedynie do pożytku, bowiem są one dobrami samymi w sobie. Będąc środkiem do czegoś stanowią miarę dla niżej stojących w hierarchii wartości względnych. Represjonowanie tych wartości prowadzi do niepokoju wewnętrznego, niezadowolenia z siebie, aż do trwałego urazu emocjonalnego⁸. Pojawiają się wówczas zachowania negatywistyczne, przeciwstawne tym, które wyznacza sfera wartości moralnych jako dobra bezwzględne.

⁶ Ibidem, s. 76.

⁷ Zob. J. Bartoszewski, *Wprowadzenie do filozofii Nicola Abbagnano*, Wyd. WSHE Sieradz, Kraków 2012, s. 28.

⁸ Zob. M. K. Grzegorzewska, *Człowiek w świecie kłamstwa*, „Studia Sieradzana” 2014, nr 6.

Reasumując niniejsze rozważania, dążenie do perfekcji staje się autentyczne wówczas, gdy proces doskonalenia zaczyna się od pracy nad samym sobą w zakresie kształtowania charakteru, świadomości samego siebie, modyfikowania zachowań oraz autodyscypliny⁹. Człowiek dla samego siebie staje się najlepszym twórczym i przez to może udoskonalać świat. Stąd też własne doskonalenie się oparte na dialogu, a nie represji niekontrolowanych emocji, staje się dla Obuchowskiego niezbywalnym warunkiem zachowań prozdrowotnych. Taką postawę przyjmuje samorealizator, który nie ogranicza się do realizacji własnych pragnień i popędów, ale kieruje się ku dalszym celom. Bardziej wartościowe staje się dlań brak spokoju ducha, zwiększająca motywację do działania, pobudzająca wyobraźnię twórczą. Zdaniem poznańskiego uczonego, istnieją praktyki i zasady, które pozwalają w nowym świetle zobaczyć świat i samego siebie, które jednocześnie zaktywizują dotychczasowe doznanie wartości perfekcyjnych. Jedną z tych praktyk jest stale pogłębiania wiedza na temat własnych utajonych pragnień tak, by ujawniły się w trakcie odreagowania. Perfekcjonista zaczyna od pracy nad samym sobą, ale tak, by nie niszczyć dynamicznych właściwości własnej natury. Istotne staje się, by wpierw nauczył się „panowania nad swoimi diabłami i aniołami”. Musi powrócić do *daimoniona*, stwarzającego nowe możliwości twórczej ekspresji, a tym samym terapii¹⁰. Daimonion represjonowany staje się najczęściej źródłem wrogości i agresji. Natomiast zasymilowany daimonion jest źródłem energii i sukcesu¹¹.

Literatura

Alejziak B., *Samowychowanie a turystyka*, Albis, Kraków, 2008.

Bartoszewski J., *Spotkanie filozofa z rzeczywistością. Z badań nad myślą filozoficzną Mordecaia Roshwalda*, Wyd. Bartosz, Warszawa 2013.

Bartoszewski J., *Wprowadzenie do filozofii Nicola Abbagnano*, Wyd. WSHE Sieradz, Kraków 2012.

Grzegorzewska M. K., *Człowiek w świecie kłamstwa*, „Studia Sieradzana” 2014, nr 6.

Klimczak D. P., *W imię ojca. Poezja zmacona. Refleksje nad twórczością poetycką osób z zaburzeniami psychicznymi* [w:] *Jesteśmy. Aktywizacja twórcy i społeczna osób z zaburzeniami*, red. Idem, A. Sojka, Fundacja „Maximum”, Kraków 2013.

⁹ B. Alejziak, *Samowychowanie a turystyka*, Albis, Kraków, 2008, s. 15.

¹⁰ D. P. Klimczak, *W imię ojca. Poezja zmacona. Refleksje nad twórczością poetycką osób z zaburzeniami psychicznymi* [w:] *Jesteśmy. Aktywizacja twórcy i społeczna osób z zaburzeniami*, red. Idem, A. Sojka, Fundacja „Maximum”, Kraków 2013, s.

¹¹ K. Obuchowski, *W poszukiwaniu właściwości człowieka* wyd. 2, Garmond, Poznań 2001, s. 87.

Obuchowski K., *Od podmiotu do przedmiotu*, wyd. 2, AB, Bydgoszcz 2001.

Obuchowski K., *Człowiek intencjonalny*, PWN, Warszawa 1993.

Tański M., *Antropologiczno-aksjologiczne aspekty koncepcji człowieka w ujęciu Kazimierza Obuchowskiego*, BG UP, Kraków 2014.

Tański M., *O różnicach między moralnością a moralizmem z perspektywy psychologicznej i aksjologicznej* „Ruch Filozoficzny” 2011, Tom LXVIII, nr 2.